

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie skazanego **A. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 listopada 2013 r.,

na skutek zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w C. z dnia 29 sierpnia 2013 r. w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2013 r. Sądu Okręgowego w C. odmówiono skazanemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem. Sąd ten wskazał, że przedstawiona przez skazanego przyczyna niedochowania terminu nie spełnia wymogu „przyczyn od strony niezależnych” w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k.

Na to postanowienie zażalenie wniósł skazany podnosząc, że nie wiedział o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 2 października 2012 r. i był przekonany, że z uwagi na stan zdrowia uniemożliwiający mu udział w rozprawie postępowanie jest nadal zawieszone. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. Nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy niezasadnie odmówił uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu. Sąd ten trafnie wskazał na okoliczności, które przemawiały za wydaniem

kwestionowanego rozstrzygnięcia. Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że skazany wiedział o terminie rozprawy apelacyjnej, gdyż zawiadomienie zostało mu doręczone w dniu 24 lipca 2012 r. Skazany otrzymał też wcześniej, bo w dniu 18 lipca 2012 r., odpis postanowienia o podjęciu zawieszonego postępowania, w którym wskazano, że stan jego zdrowia nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy. W dniu rozprawy apelacyjnej skazany przebył na wolności, gdyż opuścił Areszt Śledczy w dniu 11 września 2012 r. Tym samym mógł stawić się na rozprawę. Nie czyniąc tego ani nie podejmując działań w celu uzyskania informacji o treści rozstrzygnięcia, skazany nie dochował należytej staranności w dbaniu o własny interes procesowy. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że skazany miał możliwość dochowania terminu, lecz nie dotrzymał go w wyniku własnego zaniedbania.

Z tych też względów, Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.